

Elwira Kamola

Kilka wybranych wizerunków kobiet w twórczości powieściopisarskiej Emmy Dmochowskiej z Jeleńskich

Czasopismo Pedagogiczne/The Journal of Pedagogy nr 2(3), 73-83

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Elwira Kamola

Uniwersytet Gdański
e-mail: elwira.kamola@wp.pl

KILKA WYBRANYCH WIZERUNKÓW KOBIET W TWÓRCZOŚCI POWIEŚCIOPISARSKIEJ EMMY DMOCHOWSKIEJ Z JELEŃSKICH

A few selected images of women in the literary creation of Emma Dmochowska nee Jeleńska

Abstract: *This article attempts to outline the literary image of women in the 19th and early 20th century. The author analyzing literary examples of the traditional image of women and their social and moral role, points to the literary works of Emmy Dmochowska Jeleńskich. That her characters going beyond the socializing frame of “weaker sex”, they paved the way for today’s liberated and confident female characters created by the contemporary writers.*

Keywords: *women, emancipation, novel, marriage, women’s literature*

„Wypełnianie tylko jednej z nich prowadzi najczęściej do poczucia winy i kompleksu niższości. Kobieta, która decyduje się na robienie kariery ma świadomość, że traci to, co dla niej najcenniejsze życie rodzinne. Kobieta, która woli zajmować się domem i dziećmi, także ma poczucie, że traci coś cennego życie zawodowe i możliwości kariery”.

(Dzięgielewska, 2001, s. 58).

Wstęp

W dziewiętnastym wieku ukazało się wiele artykułów opisujących idealną kandydatkę na żonę, które przeznaczone były dla mężczyzn. Zalecano wybór kobie-

ty spokojnej, cichej, łagodnej, cnotliwej, bez własnego zdania i temperamentu. Wybierając taką „panienkę” mąż miał gwarancję, że w założonej rodzinie będzie posiadał dominującą pozycję. Stanie się doradcą, nauczycielem i mentorem: „będzie decydował o losie domowników, karciał ich według własnego uznania, górował nad nimi intelektem i wygłaszał poglądy w atmosferze ogólnego uwielbienia” (Lisak, 2009, s. 25). Relacje pomiędzy obojgiem małżonków determinowało zatem głównie prawo zwierzchności męża. Macierzyństwo stało się gwarantem uznania i szacunku partnera i otoczenia. Dyspozycyjność kobiety była uzależniona od wypełniania obowiązków wychowawczych, opiekuńczych i prac domowych.

Scenariusz życia kobiety na początku XX wieku był analogiczny. Celem życia było małżeństwo i macierzyństwo. Kobiety zazwyczaj nie marzyły o dobrej posadzie, sukcesach, samorealizacji, tylko o odpowiednim kandydacie na męża. Często nie wyobrażały sobie nawet innej drogi. We wspomnianych czasach nie tolerowano odmienności, często drwiono z kawalerów i starych panien (s. 9). Kobiety od najmłodszych lat były pouczane, upominane i strofowane. Często do końca życia pozostawały niedojrzałe, uległe, bez własnego zdania i woli. Dzień ślubu był formalnym przejściem spod opieki ojca pod opiekę męża (s. 26).

Stąd samodzielność w podejmowaniu ważnych życiowych decyzji, wiedza, niezależność, miała zapewnić kobiecie równość z mężczyzną. Zwolennicy ówczesnie rozumianej emancypacji opowiadali się za rozwojem wszechstronnym kobiecych zdolności, indywidualności, związanych z pozyskiwaniem przynależnych praw. (Wiśniewska, 1903, s. 337).

W roku 1918, gdy Polska odzyskała niepodległość, kobiety uzyskały formalną równość nie tylko społeczną, ale także polityczną. Niestety nie wiązało się to z równym dostępem do kształcenia i zawodowej kariery. Tradycjonalizm otoczenia i koszty kształcenia nadal pozostały barierą dla kobiet (Dzięgielewska, 2001, s. 52–53). Pragnienie rozpoczęcia pracy zawodowej wynikało z chęci wyzwolenia się z reguł i ról, które zostały utrwalone przez stulecia. Kobiety pragnęły niekiedy realizować się zawodowo bez względu na posiadane zdolności i powołanie. Emancypantki chciały raz na zawsze zamknąć pewien okres w dziejach ludzkości, gdzie kobieta traktowana była jako dodatek w życiu męża przyjemnościowy bądź narzędzie pracy całkiem bezmyślne (Sucheni, 1933, s. 560).

Kilka słów o kobietach w początkach XIX wieku

Edukacja kobiet w początkach XIX zmierzała do uzyskania przez kobiety talentów, które byłyby pomocne w znalezieniu partnera i przyczynieniu się do jego szczęścia. Agnieszka Lisak (2009) wyraziła swoją opinię, według której „kobiety z wyższych sfer podobne były raczej do kwiatu, lalki lub anioła niż do człowieka. Kwitły

wprawdzie podczas towarzyskich przyjęć, usychały jednak w szarej rzeczywistości” (s. 23–24). Marzenia o studiach wyższych traktowano często jako niepotrzebną fanaberię. Dotychczas o kobiecie wiedziano tylko tyle, ile przekazywał w swoich relacjach mężczyzna. To co czuła i myślała pozostawało tajemnicą. Zazwyczaj przedstawiał on swoje subiektywne wyobrażenia upiękzone iluzją, uczuciem, zniekształcone indywidualnym postrzeganiem różnych aspektów (Grossek-Korycka, 1928, s. 19). Eliza Orzeszkowa opisała pozycję kobiet w społeczeństwie następująco: „Kobieta jest zerem, jeśli mężczyzna nie stanie obok niej jako cyfra dopełniająca. (...) Kobieta musi w jakikolwiek sposób uczepić się mężczyzny, jeśli chce żyć” (Lisak, 2009, s. 10–11). Do działań zmierzających do wyrównania szans Orzeszkowa zaliczyła: wydłużenie czasu kształcenia i poszerzenie jego zakresu, zawieranie małżeństw nie wcześniej jak w wieku 22 lat, podejmowanie pracy zarobkowej lub dobroczynnej przed zawarciem związku. Dzięki wymienionym postulatом kobiety miałyby możliwość zdobycia dodatkowych doświadczeń i umiejętności, które stwarzałyby szansę na ich usamodzielnienie (Zacharska, 2000, s. 12, 267).

Kobiety w XIX wieku zaczęły popierać poglądy emancypantek. Coraz częściej żądały bezwzględnej równości, równorzędności, równomiernego oszacowania wartości płci, pracy, celów. Pisano, że matka, pani domu, identycznie jak ojciec, ma wpływ na istnienie i rozwój ludzkości. Mężczyzna i kobieta dopełniają się wzajemnie i łączą w jedną całość (Choiński, 1911, s. 381). Teodor Jeske-Choiński zauważył, że: „Mężczyzna był zawsze silniejszym od kobiety, musiał być silniejszym jako jej i jej dziecka obrońca i żywiciel, silniejszy zaś nagina na tej ziemi do swojej woli słabszego. Z tego stosunku kobiety do mężczyzny wynikły niewątpliwe ustawy i zwyczaje, krępujące swobodę ruchów płci słabszej, które należy naprawić, usunąć, co się w narodach oświeconych już dzieje” (Choiński, 1911, s. 370).

Niewystarczająca edukacja kobiet kończyła się na opanowaniu umiejętności: czytania, pisania, gry na instrumencie. Efektem życiowej konieczności i tradycji było wyjście za mąż. Majątek i stanowisko męża gwarantowały zabezpieczenie przyszłości. W publikacji *O kobietach* pojawia się bardzo ważne zdanie, iż kobiety oprócz wprowadzenia reform w dotychczasowym wychowaniu, powinny wyzbywać się stereotypów i przesądów. Ogromna część ich czasu i energii przeznaczana była na działalność, za którą nie otrzymywały wynagrodzenia (Newland, 1982, s. 198). Jak wskazuje Hanna Markiewiczowa, dążenia kobiet można zawrzeć w następujących zdaniach: „Więcej swobody! Więcej niezależności. Więcej wolnej woli w postępowaniu” (Markiewiczowa, 2009, s. 23).

Problem równości kobiet i mężczyzn w XVIII i na początku XIX wieku stał się bardzo ważną kwestią do dyskusji Sympatycy równouprawnienia kobiet wskazywali jednogłośnie, że między płciami nie występują psychologiczne różnice. Francuzi przekonywali, iż dusza nie ma płci. Jeśli chcemy poznać różnice mię-

dziwłciowe to powinniśmy początkowo o nich zapomnieć. Kobiety rozbudzone intelektualnie, aktywne zawodowo, dążyły oprócz pogłębiania wiedzy do podejmowania własnej twórczości. Od połowy XVIII wieku można wyliczyć dużo prozaiček, malarek, poetek, wirtuozeek, kompozytoerek. Wolny czas, którego często brakowało, wykorzystywały na kreatywne pisarstwo (Wierzbicka, 2001, s. 111).

Kobiety w wybranych powieściach Emmy Dmochowskiej z Jeleńskich

Dzieła Emmy Dmochowskiej z Jeleńskich¹ oscylowały wokół tematyki obyczajowo-społecznej, aktualnej dla epoki, dotyczącej roli kobiet w rodzinie, a także w społeczeństwie. Podejmowała również zagadnienia dotyczące oświaty polskiej. Tendencyjność narracji, schematyzm, przyczyniły się do zapomnienia twórczości powieściopisarki. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku niektóre pozycje doczekały się wznowienia (Szulska, 2006, s. 199).

W dalszej części przedstawię kilka wybranych postaci kobiecych z twórczości Emmy Dmochowskiej z Jeleńskich.

W powieści *Panienka*, główna bohaterka, Jadwiga Wielogrodzka jest strażniczką majątku rodzinnego, pracuje z ogromnym zapałem i poświęceniem. Panienka decyduje się mieszkać na ojcowiznie, zostaje sama, wyrzeka się własnego szczęścia, miłości do lekarza (Karska, 1936, s. 12). Nazywana jest emancypantką. Ta prosta, cicha, religijna, pełna miłości i poświęcenia dla otoczenia Jadwiga, zaabsorbowana jest ulepszeniami gospodarskimi. W powieści mamy przykład zamiany ról. Panienka zajęta jest realnymi sprawami życia, nie ma czasu na marzenia. Kański stara się zwrócić jej uwagę na relacje między nimi (Rawicz, 1899, s. 350). Warto zasygnalizować, że tytułowa panienka: „Pracuje z zapałem od świtu do nocy, a choć przedstawiciel „inteligencji” małomiasteczkowej, pretensjonalny pan aptekarz, choć sąsiedzi i sąsiadki zwą ją złośliwie emancypantką – nie cofa się przed niczem i bez chwili wytchnienia broni zagrożonego posterunku” (Rolle, 1899, s. 4).

¹ Emma Jeleńska z Dmochowskich 1864–1919, urodzona na Polesiu we wsi Komarowicze. Spędziła dzieciństwo pod Wilnem w Glinciszkach a także na Polesiu. Kształciła się pod kierunkiem matki i domowych nauczycielek. Wcześniej rozpoczęła twórczość literacką. Rozgłos przyniosła jej powieść *Panienka*. Zamieszkała w Wilnie i w roku 1890 poślubiła Kazimierza Dmochowskiego. Prowadziła działalność na polu tajnej oświaty. Zajmował się kształceniem ludówek, nauczycielek. Odbiła podróż do Włoch. Zainteresowana była także ludoznawstwem. Była redaktorką czasopism: „Zorza Wileńska”, „Jutrzenka”. Wydawała pismo nielegalne „Unia”. Przebywała w więzieniu na Łukiszkach na skutek konfliktu z cenzurą. Współpracowała z Komitetem Edukacyjnym. Była prezeską i założycielem Związku Patriotycznego Polek (*Nowy Korbut. Literatura pozytywizmu i Młodej Polski*, oprac. zespół pod kierownictwem Zygmunta Szweykowskiego i Jarosława Maciejewskiego, Państwowy Instytut Wydawniczy, t. 13, Warszawa 1970, s. 430).

Emma Dmochowska przedstawiła kreację kobiety wyrzekającej się własnego szczęścia. Najważniejsze było dla bohaterki wychowanie młodszego brata, zapewnienie pomocy finansowej drugiemu bratu i ratunek rodzinnego majątku. Pannienka wypełnia przysięgę złożoną ojcu i w sposób godny uwagi gospodaruje pozostawionym jej majątkiem rodzinnym. Odrzucając miłość, Jadwiga odnosi zwycięstwo nad swoją kobiecością i zmysłowością. Zakończenie powieści podkreśla samodzielność kobiety. To ona podejmuje ostatecznie decyzję, czy odrzucić czy zostać z mężczyzną (Nosek, 2006, s. 192–193).

W powieści Emmy Dmochowskiej z Jeleńskich *Obrączka*, Hanna pragnęła pokazać, że połączy twórczość powieściopisarską z życiem małżeńskim. Niestety, zadanie które przed sobą postawiła, okazało się trudnym. Mąż nie potrafił zrozumieć wyborów i ambicji kobiety. Nastąpił moment, gdy postanowiła ofiarować się w pełni tylko mężowi (Balicki, 1907, s. 569–570). Początkowo walczyła z obowiązującymi przesadami i konwenansami, wbrew woli rodziny wstąpiła do Uniwersytetu, ukończyła go z dyplomem doktora filozofii (H.K., 1906, s. 463). Karol był wyznawcą przekonania:

Podporządkowana żona będzie wykonywała swoją władzę służenia mężowi w duchu, który zachęca go do okazywania męskości i będzie czyniła to w postawie radosnego dawania siebie dla dobra drugiego. Podporządkowanie żony jest zatem kobiecą ekspresją wzajemnego podporządkowania w małżeństwie, które przebiega w jedną stronę i jest nieodwracalne, podobnie jak w przypadku mężczyzny bycie głową domu przebiega w jedną stronę i jest nieodwracalne jako męska forma wzajemnego małżeńskiego podporządkowania (Crabb, 1994, s. 193).

Emma Dmochowska podkreśla, iż według obowiązującej hierarchii wartości kobieta nie mogła wybrać innego stylu życia niż obowiązujący, bowiem z pewnością byłby on określony jako niepełny i niekompletny. Bycie żoną i matką miało być szczytem aspiracji kobiet. Kobiety bezdzietne, samotne, wdowy, stare panny realizowały swoje dążenia i ambicje poprzez pracę zawodową, działalność społeczną, edukację, sprawy polityczne, rozwój zainteresowań. Kobiety „niepełne” nie były całkowicie akceptowane przez społeczeństwo, miało to wpływ deprymujący na ich tożsamość (Hryciuk, 2000, s. 358).

W powieści *Trzy pokolenia* bohaterka Tola pragnie konsekwentnie naśladować zachowania babci. Buntuje się przeciwko roli panny na wydaniu, biernego stworzenia. Krytycznie opisuje postawę własnej matki, która poświęciła swoje życie na wychowanie potomstwa i oszczędzanie pieniędzy. Tola chciałaby poświęcić swoje życie dla ojczyzny. Wychodzi za mąż i zostaje redaktorką czasopisma „Pochodnia” w Warszawie. Wychowuje syna, pisze artykuły i czuwa nad rozwojem pisma (Grzymała Siedlecki, 1913, s. 1). Emma Dmochowska z Jeleńskich zauważa, że

kobietom należało umożliwić kształcenie wielostronne, tylko osobiste zdolności mogły być jedynym ograniczeniem. Ważne było rozwijanie zamiłowań i przygotowywanie do podjęcia pracy zawodowej. Nie powinno zwracać się uwagi na przydatność danych aspektów tylko w salonowym życiu (Hulewicz, 1939, s. 173). Rutyna, obawa czy tradycja nie mogły stać się przeszkodą w dążeniach kobiet:

Dziewczęta, jako przyszłe matki, a więc wychowawczynie nowych pokoleń, powinny otrzymywać jak najszersze uświadomienie społeczne, by zaś mogły stanowić same o sobie i nie być ciężarem rodzinie, muszą na równi z chłopcami otrzymywać przygotowanie do pracy zarobkowej. Kobiectwie przyszłości należy się przede wszystkim odpowiednie miejsce w jej własnej rodzinie! (A.P.G., 1930, s. 9).

W kolejnej powieści, *Kobietu puchu marny* jedna z bohaterek Lola Jorczyńska jest atrakcyjną panną na wydaniu, która małżeństwo utożsamiała z dostępem do funduszy męża. Pragnęła jedynie zbytków, nieustannych zakupów i zabawy. Mimo dobrych chęci jej działania są powierzchowne, krótkotrwałe, chwiejne. Określana jest epitetem 'puch marny'. Przeciwnieństwem jej jest Mańka, bohaterka, która samodzielnie zarządza majątkiem, zdobywa wiedzę, jest uczestniczką w rolniczych zjazdach, autorytetem wśród innych gospodarzy. Dodatkowo zainteresowana jest losem, wykształceniem i zdrowiem swoich włościan (T-wa, 1909, s. 1). Dobry syn ojczyzny, dzielny i niestrudzony działacz społeczno-polityczny nie zwiąże się z Mańką, która rozumiałaby wszystkie jego trudy, zawody i problemy lecz z Lolą. Skutkiem będzie zaniedbanie prac społecznych, zakończy życie śmiercią samobójczą i przekona się, że wybranka nie jest godna, by nosić jego nazwisko (Galle, 1909, s. 425). Kwestia kobieca to uświadomienie dążeń kobiety do zerwania krępujących jej wolność więzów. Po pierwsze: dusza powinna bez jakichkolwiek ograniczeń móc się rozwijać. Po drugie: praca to gwarant niezależności, wyzwala z niewoli ducha i ciała. Po trzecie: miłość powinna być oparta na uczuciowości i swobodzie (Wiśniewska, 1903, s. 16). Kobiety pragnęły, by uznano je za samodzielnego człowieka. Chciały większej swobody, dlatego wszczęły bunt przeciwko obowiązującym konwenansom towarzyskim, sytuacji politycznej, posłuszeństwu wobec rodziców. Piętnowały małżeństwo z interesu i podwójną moralność. Podsumowując – zainicjowały obyczajowy ferment (Bujak-Boguska, 1930, s. 7).

W powieści *Z miłości* Emma Jeleńska-Dmochowska wskazuje, że fundament małżeństwa powinna być przede wszystkim „duchowa wspólność” i miłość. Wanda i Karol pobrali się z miłości, jednak ich małżeństwo nie było szczęśliwe. Karol zakładał, że kobieta powinna umilać mężowi życie, nie uważał jej za człowieka równego sobie. Systematycznie nie dopuszczał żony do udziału w pracach, w jakich brał czynnie udział. Bohater był energicznym działaczem społecznym,

indywidualistą, który mimo próśb Wandy, pragnącej by dzielił z nią wszystkie rozterki i problemy, nie zmieniał swojego zachowania i postępowania (Autor nieznan, 1903, s. 3). Jak zauważa Emma Dmochowska z Jeleńskich, poddaństwo jest sprzeczne z głównymi zasadami nowożytnego świata. Małżeństwo stało się rzeczywistym poddaństwem, które uznało prawo. Gospodyni domu została legalnym niewolnikiem oddanym na łaskę drugiego człowieka i mającym nadzieję, iż użyje on władzy jedynie dla dobra podporządkowanej sobie kobiety (Mill, 1866, s. 363).

Kobiety, pisarki, coraz częściej wskazywały, że przeciwne są zawieraniu małżeństw dla pieniędzy czy z rozsądku. Patrzyły na wspólne: zainteresowania, uczucia i harmonię małżeńskiego pożycia. Ideałem, do którego dążyły, była kobieta wykształcona, ambitna, zaradna, realizująca założone cele, samodzielna, rozwijająca swoje zainteresowania. Powinna być dobrą, odpowiedzialną matką i żoną (Markiewiczowa, 2009, s. 28).

W powieści Emmy Dmochowskiej z Jeleńskich *Dwór w Haliniskach* „babunia” Halicka, jak zauważył A. Drogoszewski:

Przez całe swe długie życie snuła się od spiżarni do śpichrza, od śpichrza do izby czeladnej, od izby czeladnej do obórki... Na każde zawołanie szła, nie dokończywszy szklanki herbaty, zaczętej rozmowy lub listu, zawsze ta sama, spokojna i drugim na usługi oddana (Drogoszewski, 1903, s. 477).

Przykład ten wskazuje, iż kobieta wchodząc w związek małżeński traciła status osoby prawnej. Zastępowana była w obliczu prawa przez swojego męża, traktowano ją jako dziecko niepełnoletnie. Wszelką swoją własność, wniesioną do związku małżeńskiego bądź powstałą w trakcie trwania pożycia, musiała oddać jedynie pod kontrolę swojego męża. Dopiero po uzyskaniu jego zgody mogła podjąć pracę zarobkową. Ponadto nie współdecydowała o miejscu zamieszkania całej rodziny (Rosenhaft, 1993, s. 344). Droga do uzyskania wysokiej pozycji społecznej było dla kobiet: pochodzenie, wykształcenie, wyjście za mąż, zdobycie majątku, bywanie w towarzyskich salonach i rzetelne wypełnianie obowiązków zawodowych (Zierkiewicz, 1995, s. 146). Edyta Zierkiewicz zauważyła:

Uwolnienie się po stuleciach ze społecznego uwiązania i stłamszenia spowodowało, to, że kobiety określane często jako „słaba płeć”, teraz po latach „zimnego chowu” i hartowania odznaczają się znacznie mocniejszą, silniejszą konstrukcją psychiczną, chęcią dominowania i odnoszenia sukcesów za wszelką cenę, inaczej niż wielu mężczyzn (s. 159).

Przeciwnicy społecznej, a także politycznej równości kobiet wskazywali, że kobiety są całkowicie odmienne od mężczyzn. Z tego powodu wysuwano tezę, iż powinny pozostawać na uboczu, w mniejszym stopniu uczestniczyć w życiu poli-

tycznym i społecznym, by mogły precyzyjnie i dokładnie wypełnić swoje powołanie i obowiązki (Fromm, 1997, s. 128). Publicyści, którzy popierali emancypację, krytycznie wyrażali się o naśladowaniu przez kobiety cech i wzorców zachowań mężczyzn. Aprobowali dotychczasową kreację kobiety, jako osoby odpowiedzialnej za życie rodzinne i towarzyskie. Przypisywali jej takie cechy jak: pracowitość, oddanie, samodzielność w podejmowaniu ważnych decyzji życiowych (Szwarc, 1997, s. 306.). W artykule *Wczoraj i dziś. Sylwetki zapomniane* pojawia się bardzo istotne zdanie o powieści Emmy Dmochowskiej z Jeleńskich pod tytułem *Matka*:

Kobieta, która w małżeństwo wnosi tylko piękne, bezduszne ciało, nie może zostać mądrą matką. Tak zwana potocznie „dobroć” nieożywiona chęcią zrozumienia i poznania własnego dziecka, nie będzie nigdy serdeczną nicią, łączącą nierozzerwalnie matkę i dziecko (Karska., 1936, s. 12).

W pierwszej części powieści przedstawiona została walka pomiędzy dwoma pokoleniami: reprezentantami wsteczności i reprezentantami postępu. Kończy się ona zwycięstwem młodych, którzy mają odmienne od swojej matki pragnienia, marzenia czy dążenia. Druga część przedstawia obraz matki nierozumiejącej swoich dzieci, oddanej bezgranicznej miłości do nich. Miłość do dzieci nie była oparta na wzajemnym zrozumieniu. Swoją umysł, zdolności, serce, myśli poświęciła jedynie macierzyństwu (Hahn, 1922, s. 5). Emma Dmochowska wskazuje na potrzebę zmian. Kobieta nie powinna ograniczać się tylko do roli matki i żony. Należy walczyć o prawa i przywileje. Matki uznawano za najważniejsze nauczycielki w życiu. Niestety postrzegano je jako pobłażliwe i niekonsekwentne. Takim zachowaniem przekazywały dzieciom nieświadomie negatywne cechy, tj. samolubstwo, egoizm i lekceważenie innych osób. Mieczysław Rościszewski stwierdził, że dzieci naśladowują i powielają złe przyzwyczajenia, maniery i zachowania rodziców, są zwierciadłem postaw opiekunów. Dlatego bardzo ważny jest osobisty przykład rodziców (Hoff, 1997, s. 64–65). Miłość macierzyńska ma specyficzny charakter, przede wszystkim jest całkowicie bezwarunkowa. Matka bardzo często nie oczekuje odwzajemnienia miłości ze strony dziecka. Nie jest uzależniona od jakichkolwiek społecznych czy moralnych zobowiązań. Zatem bezwarunkowe uczucia zakorzenione są w konstytucji emocjonalnej kobiety (Fromm, 1997, s. 48).

Zakończenie

Dla kobiety rola rodzicielki, zdaniem Emmy Dmochowskiej z Jeleńskich, jest niewystarczająca, należy zauważyć, że posiada odpowiednią inteligencję, zdolności i umiejętności, by realizować się także w innych zadaniach. Kobiety chciały wykorzystać w pełni swoje prawa i obowiązki. Relacje pomiędzy obojgiem małżon-

ków głównie determinowało prawo zwierzchności męża. Macierzyństwo stało się gwarantem uznania i szacunku partnera i otoczenia. Dyspozycyjność kobiety była uzależniona od wypełniania obowiązków wychowawczych, opiekuńczych i prac domowych. Do dnia dzisiejszego rodzina pełni ważną i szczególną rolę przekazywania pierwszorzędných i najważniejszych wartości społecznych i moralnych. Kobieta nie powinna wybierać pomiędzy pracą zawodową a obowiązkami domowymi. Jej naturalnym prawem jest identyczny dostęp do każdej z wymienionych alternatyw. Powinno się dążyć do łączenia zawodowych ambicji z życiem małżeńsko-rodzinnym (Dzięgielewska, 2001, s. 57). Emancypacja kobiet dokonuje się dzięki zgodnemu połączeniu dwóch istotnych ról pracy zawodowej z rolą opiekuńczej matki i żony (tamże, s. 59.). Warto podkreślić, że „kobieta tworzy sama ten wysoki wał drobnostek, który ją odgradza od szerszych widnokręgów myśli i działania. I daremnymi będą wszelkie wysiłki o zdobycie równouprawnienia, jeżeli kobiety nie będą umiały otrząsnąć się z tego dobrowolnego niewolnictwa, z tego kultu dla małości życiowych” (Bielicka, 1908, s. 506).

Na zakończenie przytoczę słowa z artykułu *Kobieta w przeszłości, przyszłości i terażniejszości*, który ukazał się w 1908 roku w „Bluszczu”:

Kobieta dzisiejsza, krocząca do przyszłości, wieść za sobą musi pancierz przyzwyczajęń, nałogów, przesądów, nabytych w przeszłości. Długi proces borykania się przez nią: najpierw samej z sobą, następnie z przeżytkami wpływów, które wessały się w krew jej otoczenia. Nowe społeczeństwo to zaniek krzywd i bólów dawnych, to światło równości i wyzwolenia dla wszystkich (Walewska, 1908, s. 189).

Bibliografia

- „Autor nieznaný” (1903), *Literatura i sztuka. Przegląd polityczny, społeczny i literacki*, 141.
- Balicki, A.E. (1907). *Kronika literacka. Przegląd Polski*, 163.
- Bielicka, Z. (1908). *Twórczość kobieca a małżeństwo. Bluszcz*, 45.
- Bujak-Boguska, S. (1930). *Na straży praw kobiety*. Warszawa.
- Crabb, L. (1994). *Mężczyźni i kobiety*. Warszawa.
- Drogoszewski, A. (1903). *Ziarna i Plewy. Ogniwó*, 20.
- Dzięgielewska, M. (2001). *Emancypacja kobiet a ich sukcesy i porażki. Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi*, 3.
- Fromm, E. (1997). *Miłość, płęć i matriarchat*. Poznań.
- Galle, H. (1909). *Powieści kobiece. Tygodnik Ilustrowany*, 21.
- Grossek-Korycka, M. (1928). *Świat kobiety*. Warszawa.
- Grzymała Siedlecki, A. (1913). *Za panią matką... powieść. Czas*, 270.

- Hahn, W. (1922). Nauka i sztuka. *Słowo Polskie*, 154.
- H.K. (1906). Książki i wydawnictwa. *Świat kobiety*, 46.
- Hoff, J. (1997). Rodzice i dzieci – norma obyczajowa na przełomie XIX i XX wieku. W: A. Żarnowska (red.), *Kobieta i kultura życia codziennego: wiek XIX i XX*, t. 5. Warszawa.
- Hryciuk, R.E. (2000). Idealna pracownica? – czyli „stara panna” a praca zawodowa. W: A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Kobieta i praca: wiek XIX i XX*. Warszawa.
- Hulewicz, J. (1939). *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*. Kraków.
- Jeske-Choiński, T. (1911). Nowa Kobieta. *Przegląd Powszechny*, 112.
- Kaczorowska, E. (2011). Role społeczne kobiet i mężczyzn dawniej i współcześnie. W: B. Bartosz (red.), *Kobiecość i męskość*. Warszawa.
- Karska, E. (1936). Wczoraj i dzisiaj. Sylwetki zapomniane. *Praktyczna Pani Dobra Obywatelka*, 7–8.
- Lisak, A. (2009). *Miłość, kobieta i małżeństwo w XIX wieku*. Warszawa.
- Markiewiczowa, H. (2009). Kwestia kobieca na przełomie XIX i XX wieku w opinii czytelniczek „Bluszczu” z 1902 r. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*, 1–2.
- Newland, K. (1982). *Kobieta w świecie współczesnym*. Warszawa.
- Rawicz, M. (1899). Emma Jeleńska (Dmochowska). Panienska. *Przegląd Polski*, 32.
- Rolle, M. (1899). Notatki literacko-artystyczne. *Gazeta Lwowska*, 37.
- Rosenhaft, E. (1993). Początki zorganizowanego ruchu kobiecego. W: M.B. Michalik (red.), *Kronika kobiet*. Warszawa.
- Stuart Mill, J. (1866). *O rządzie reprezentatywnym. Poddaństwo kobiet*. Kraków.
- Sucheni, M. (1933). Wyższe aspiracje. *Mysł Narodowa*, 38.
- Szulska, I. (2006). Przykładem i piórem. Codziennosc Emmy Jeleńskiej-Dmochowskiej (1864–1919) w świetle twórczości i dokumentów epoki. W: K. Stępnik, M. Gabryś (red.), *Kresowianki. Krąg pisarek heroicznych*. Lublin.
- Szwarc, A. (1997). Krytyka kobiecości czy próżniaczego stylu życia? Stare i nowe wzorce życia codziennego kobiet w publicystyce i literaturze pięknej epoki pozytywizmu. W: A. Żarnowska (red.), *Kobieta i kultura życia codziennego: wiek XIX i XX*, t. 5. Warszawa.
- T-wa, P.H. (1909). Felieton literacki. *Słowo*, 181.
- Walewska, C. (1908). Kobieta w przeszłości, przyszłości i teraźniejszości. *Bluszcz*, 17.
- Wierzbicka, M. (2001). W poszukiwaniu drogi do samorealizacji; praca czy czas wolny? W: A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Kobieta i kultura czasu wolnego*, t. VII. Warszawa.
- Wiśniewska, M. (1903). *Głos kobiet w kwestyi kobiecej*. Kraków.
- Zacharska, J. (1997). Nauczycielka w literaturze przełomu XIX i XX wieku.

W: A. Żarnowska (red.), *Kobieta i kultura życia codziennego: wiek XIX i XX*, t. 5. Warszawa.

Zacharska, J. (2000). *O kobiecie w literaturze przełomu XIX i XX wieku*. Białystok.

Zierkiewicz, E. (1995). Szkic panoramiczny sytuacji społecznej kobiet w różnych okresach historycznych. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 1–2.